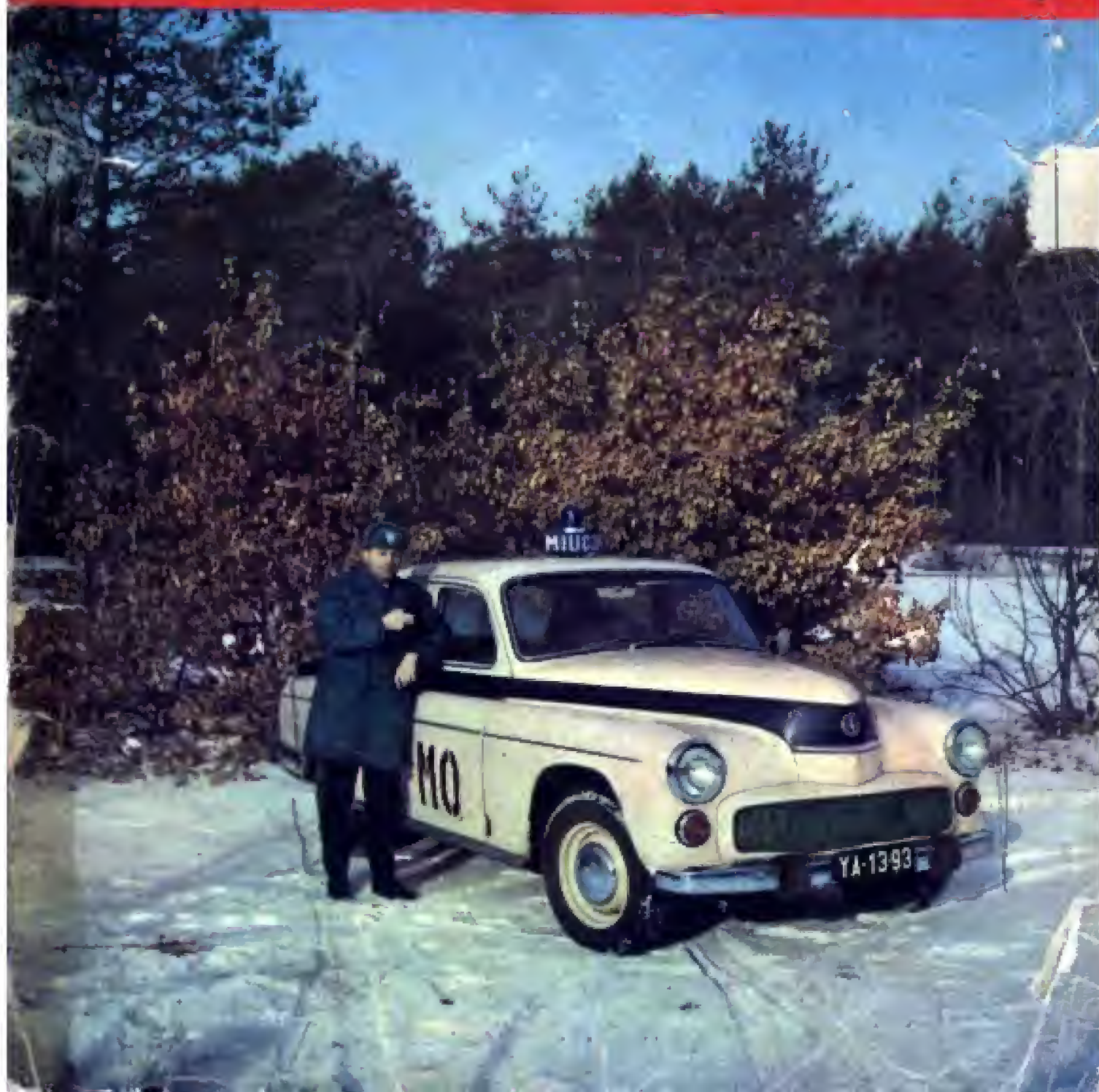




CENA  
8.- ZŁ

# WZYSKIAM

21





DOCENT KOWARSKI, MŁODY NAUKOWIEC Z KRAKOWA,  
UKOŃCZYŁ PRACĘ NAD CENNYM WYNAŁAZKIEM.  
WIADOMOŚĆ O TYM ZAINTERESOWAŁA PRZEMYSŁOWCÓW  
W NIEMIECKIEJ REPUBLICE FEDERALNEJ. ZAPROPONOWALI  
KOWARSKIEMU WSPÓŁPRACĘ. ODMÓWIŁ. POSTANOWILI WIĘC  
ZA POŚREDNICTWEM WYNAJĘTEJ GRUPY BANDYCKIEJ  
WYKRAŚĆ DOKUMENTACJĘ WYNAŁAZKU, A DOCENTA ZŁADZIĆ.

### RESTAURACJA W KRAKOWIE

SŁUCHAJCIE, PANOWIE,  
SZYKUJE SIĘ GRUBSZA  
ROBOTA! MAMY NOWE  
ZAPANIE! ZAGRANICZNY  
TURYSTA CHCE POZNAĆ  
TAJEMNICĘ WYNAŁAZKU  
DOCENTA KOWARSKIEGO.

MOŻE TROCHĘ  
SZCZEGÓŁÓW,  
SZEFE.

NAJPIERW TRZEBA  
ZAGARNAĆ TEGO  
DOCENTA. ON CZĘSTO  
BYWA POD „ZIELONĄ ZABKĄ”.  
TAM NA NIEGO ZACZEKACIE...





CHWILECZKE!  
PAN KOWARSKI?



UNIK DOCENTA I CMOŚ  
TRAFIA... W POWIETRZE







POKPILIŚMY SPRAWĘ.  
DOSTANIEMY ZA SVOJE!

WYTLUMACZYMY  
SIĘ. ALE TEN  
DOCENT MA  
KRZEPĘ!



#### MIESZKANIE SZEFA

Gdzie docent?

NIE UDAŁO  
SIĘ, SZEFIE!  
TO ON NAS  
TAK URZĄDZIL.



KTO BY POMYŚLAŁ, ŻE  
TAKI Z MIEGO KOZAK.  
MUSIMY JEDNAK ZDOBYĆ  
TE MATERIAKY. HH...  
MAM INNY POMYSŁ.







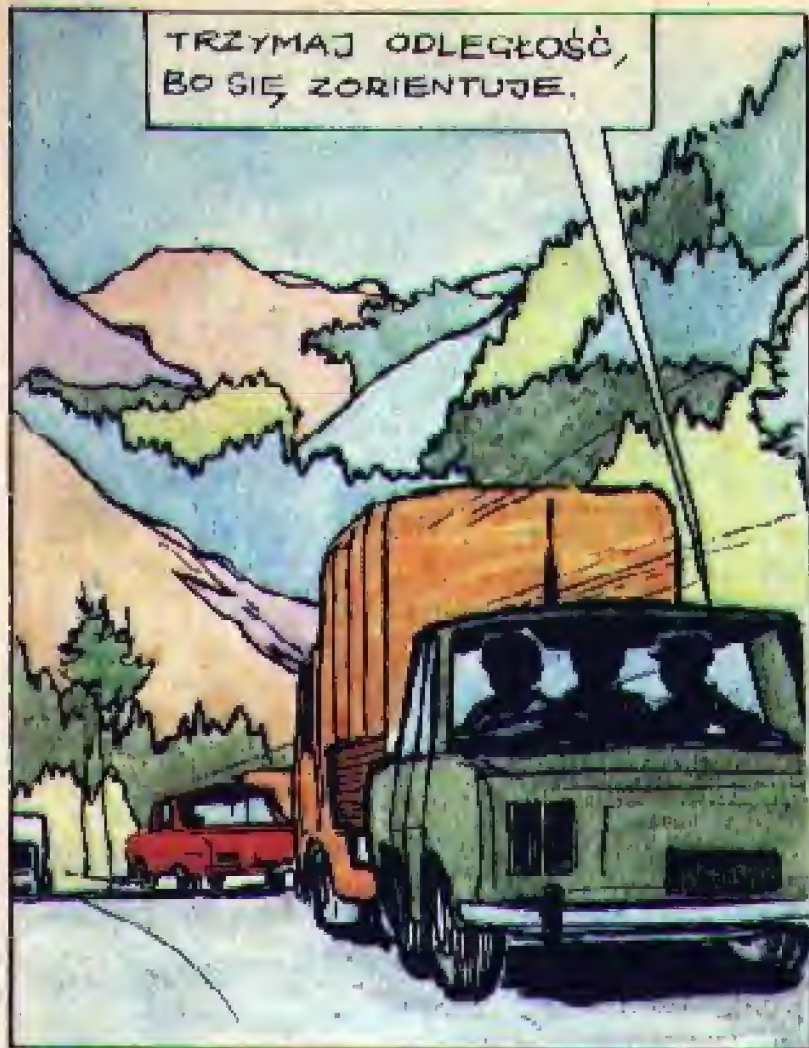




DOBRCZE SIĘ SKŁADA. POJEDZIEMY ZA NIM. TAM  
GO SPRZĄTNIEMY. TY ZADZWOŃ DO SZEFA.







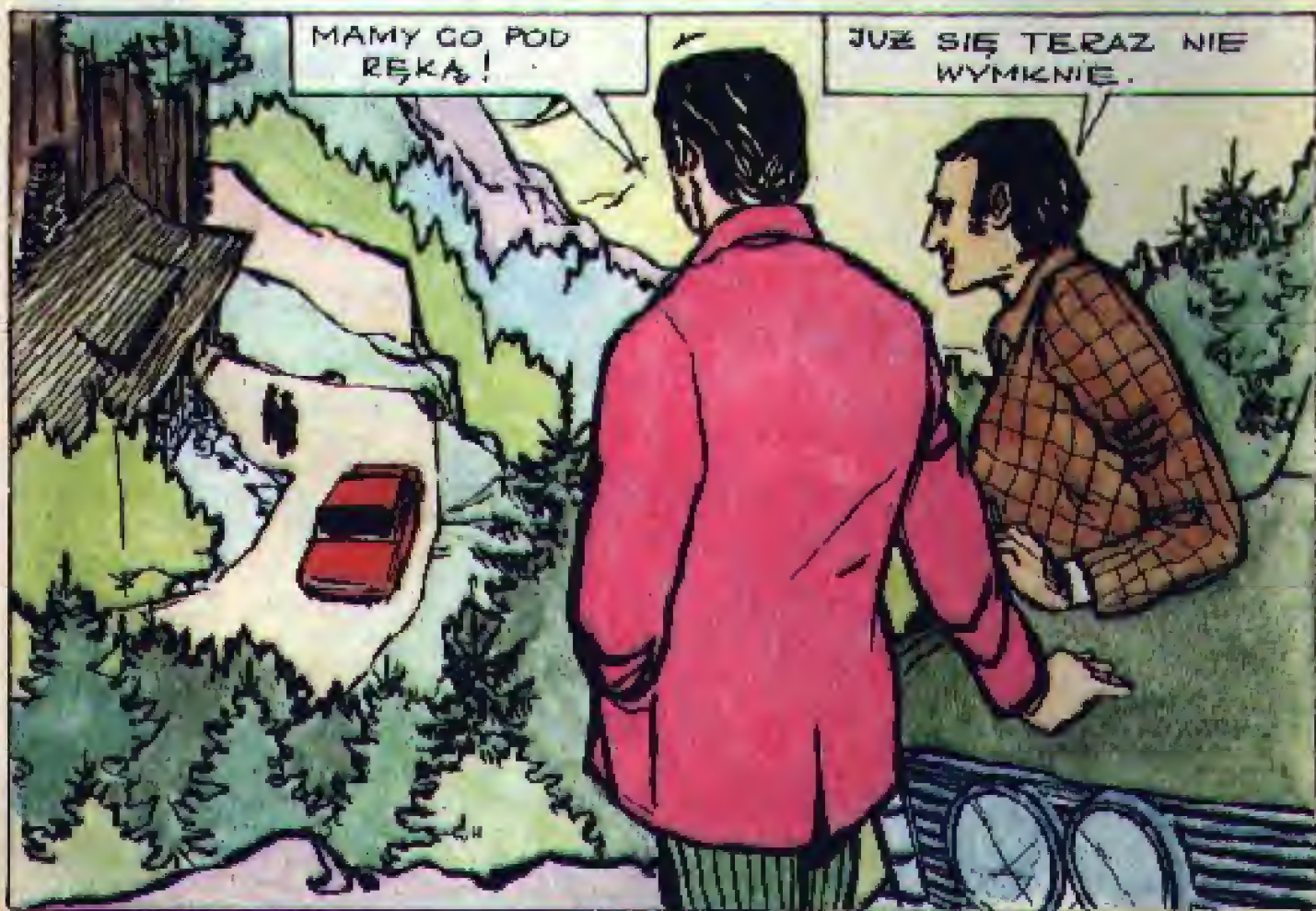
TRZYMAJ ODLEGŁOŚĆ,  
BO SIĘ ZORIENTUJE.



ZAKOPANE

WITAM, PANIE  
DOCENCIE.

DZIEŃ DOBRY!  
PROSZĘ O ŁADNY  
POKÓJ.



MAMY CO POD  
RĘKĄ!

JUŻ SIĘ TERAZ NIE  
WYMKNIE.



KOMENDA MILICJI OBYWATELSKIEJ

OTRZYMALIŚMY WIADOMOŚĆ,  
ŻE KTOŚ INTERESUJE SIĘ  
WYNIKAMI BADAŃ POCENTA  
KOWARSKIEGO.



TAK, KAPITANIE. WYNIKI  
BADAŃ POCENTA MOGĄ  
MIEĆ OGROMNE ZNACZENIE  
DLA WIELU DZIEDZIN NASZEGO  
ŻYCIA.



MAŁ PRZEZ TO  
ROZUMIEĆ, ŻE  
TRZEBA GO  
OTOCZYĆ OPIEKĄ?

... TU SĄ WSZYSTKIE  
DANE DOTYCZĄCE TEJ  
SPRAWY. PROSZĘ SIĘ  
Z TYM ZAPOZNAĆ!



CIEKAWIE. TAKIEJ  
SPRAWY JESZCZE  
NIE MIAŁEM...





RESTAURACJA W  
ZAKOPANEM.

PROSZĘ  
DUŻY KONIAK  
I ORZESZKI.



CZY MOŻNA? WSZYSTKIE  
STOLIKI ZAJĘTE...

PROSZĘ BARDZO.



PRZYJECHAŁAM Z  
WARSZAWY, NIE ZNAM  
TU NIKOGO.



MOGĘ PANIĄ PROSIĆ?



WSPANIAŁE PAN TAŃCZY!



TO WYŁĄCZNIE  
ZASŁUGA  
PARTNERKI.



UPRAWIA PAN MOŻE  
TATERNICTWO ?



TAK, ZDOBYWANIE SZCZYTÓW  
JEST ŁATWIEJSZE OD „ZDO-  
BYWANIA” KOBIĘCYCH SERC.  
PRZEJDZIEMY DO BARU ?

A CZY NIE MOŻEABY PANI  
ZAPROSIĆ MNIE WESZCZE DZIS ?

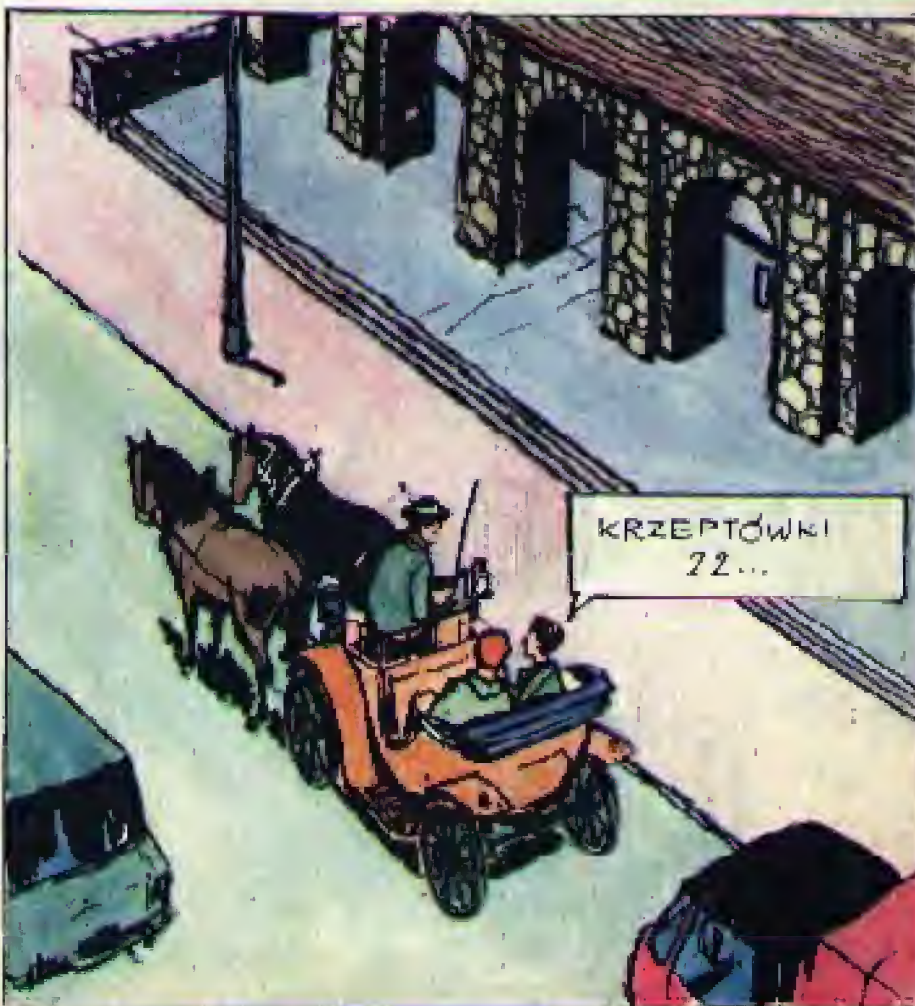


WSPANIAŁE ! JEDZIEMY !

JUTRO MA BYĆ DOBRA POGODA  
RUSZAM W GÓRY.



SZKODA ! CHCIAŁAM PANA  
ZAPROSIĆ DO SIEBIE NA  
KAWĘ...





MIESZKAM BARDZO  
SKROMNIE...

NA URLOPIE  
TO BEZ  
ZNACZENIA.



PRZEPRASZAM, ZE  
PYTAM: CZY PAN ZNA  
UCZUCIE STRACHU?

DLACZEGO TO  
PANIĄ INTERESUJE?



BO JA SIĘ, CIĄGLE  
CZEGOS BOJĘ!...



JEST NA TO LEKARSTWO!  
PROSZĘ, WYBRAĆ SIĘ ZE  
MNĄ, W GÓRY.

CHĘTNIE, JEŚLI TO  
NIE ZART.

MÓWIĘ POWAŻNIE,  
JUTRO POBUDKA  
O GODZINIE 5.00,  
ZGODA?





RYZYKOWNA  
SZYBKOŚĆ !



DLA MNIE NORMALNA.  
TRENUJĘ NERWY!

BOJĘ SIĘ  
O PANA !



NIE PIERWSZY RAZ  
IDĘ W GÓRY.

NA DZIS WYBRAŁEM  
ŁATWIEJSZĄ ŚCIANĘ.  
PROSZĘ NA MNIE ZACZEKAĆ  
W SCHRONISKU. WRÓCĘ  
ZA 2-3 GODZINY.



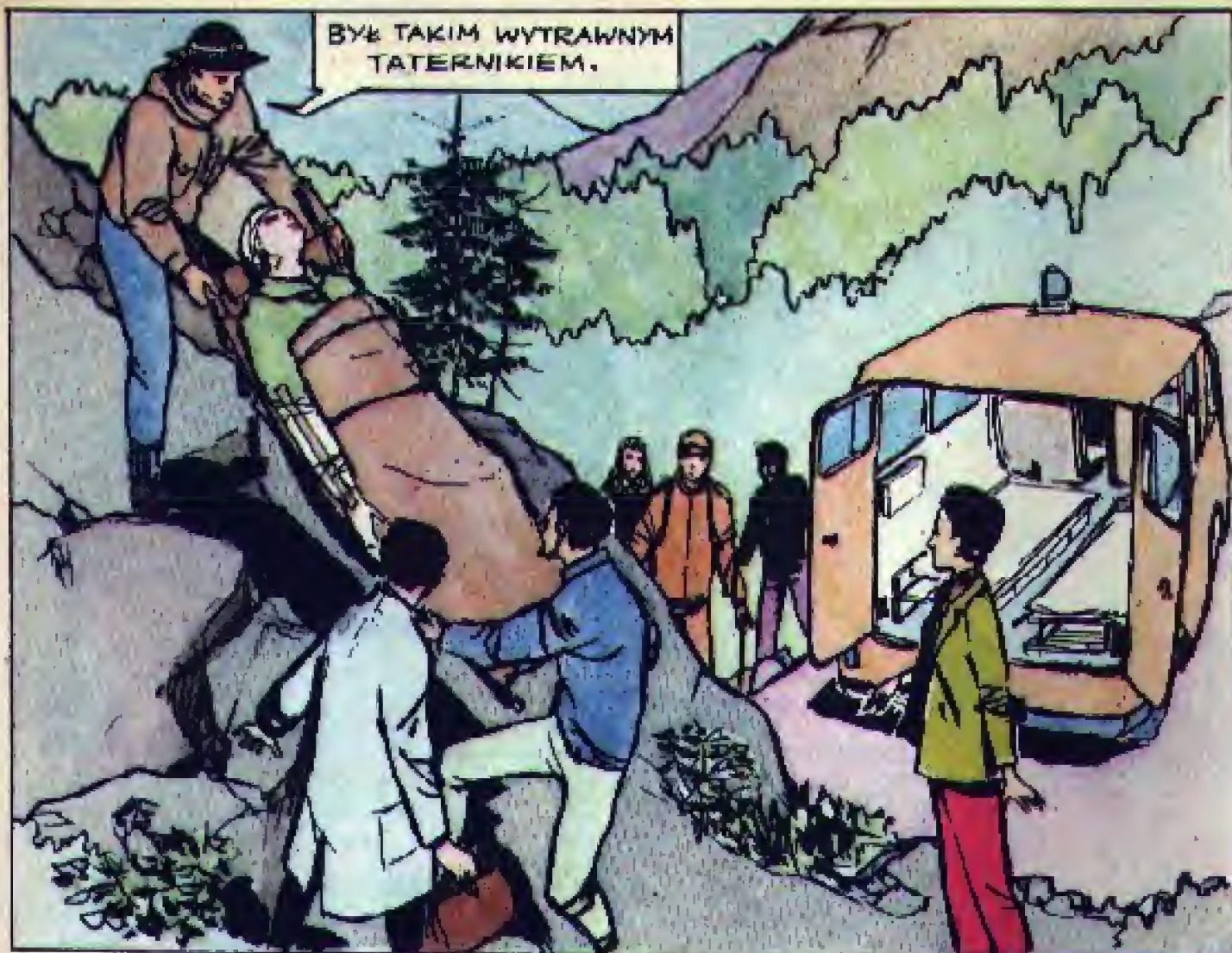














FACET JEST W SZPITALU

ZYJE POTAKIM  
UPADKU?!



DOBRE, ŻE ŻYJE.  
OTRZYMAŁEM W OSTATNIEJ  
CHWILI NOWE INSTRUKCJE  
OD „PROFESORA”.



MUSIMY GO MIEĆ JAK  
NAJSZYBCIEJ, NIE MOŻEMY  
CZekać ...

TRUDNA SPRAWA,  
SZEPIE. JAK GO  
STAMTĄD WYDOSTAĆ?





## KOMENDA MO W KRAKOWIE

TAK, TO DZIWNY WYPADEK. MOŻNA  
BY PODEJRZEWAC... DZIAŁAJCIE Z  
ROZWAGĄ, KAPITANIE!



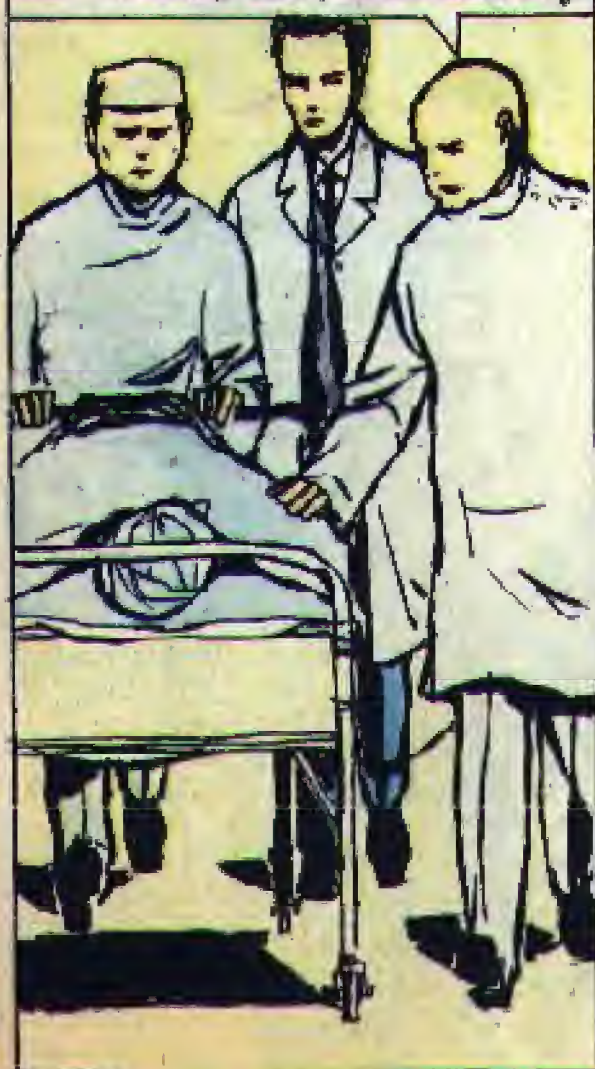
## SZPITAL W ZAKOPANEM

JAK SIĘ CZUJE DOCENT?

NIEZŁE. MIAŁ  
SZCZĘŚCIE, ALE  
LECZENIE POTRWA  
DŁUŻEJ...

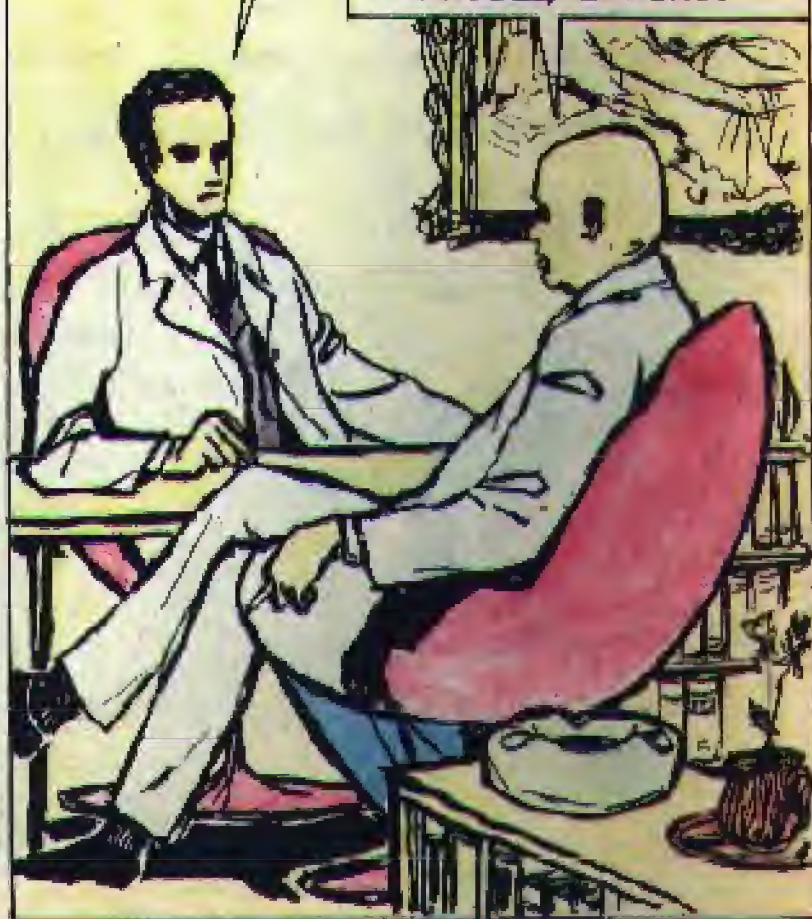


CZY PANOWIE COŚ PODEJRZEWAJĄ?



PANIE DOKTORZE, CZY MOŻNA BY  
NA KILKA DNI ZAJĄĆ IZOLATKĘ  
OBOK DOCENTA?

MAMY MĄCO MIEJSCA,  
ALE JEŚLI TO KONIECZNE...  
PROSZĘ BARDZO.





## MIESZKANIE SZEFA

OTRZYMAŁEM WIADOMOSĆ,  
ŻE DOCENTA PRZEWIOŻĄ DO  
KLINIKI W KRAKOWIE JEST  
OKAZJA DO DZIAŁANIA.



## SAMOCHÓD ZAJECHAŁ DROGĘ KARETKI POGOTOWIA



O CO CHODZI ?

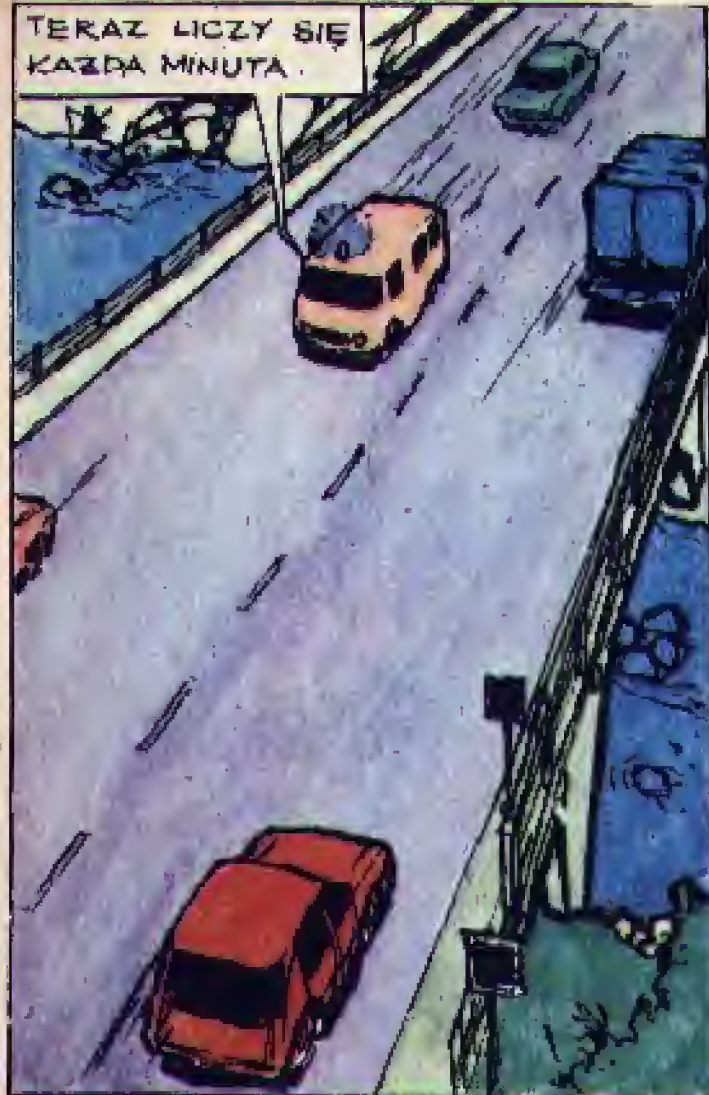


ZWIĄŻ GO I POŁÓŻ  
OBOK DOCENTA.





TERAZ LICZY SIĘ  
KAŻDA MINUTA.



CO TO ? CZEKAJĄ  
NA NAS ?

JEDZIEMY  
NA BYGNALE,  
NIE MUSIMY SIĘ  
ZATRZYMYWAĆ!



ŁADKO POSZŁO,  
MAJĄ SZACUNEK  
DLA KARETKI.



NO, UDAŁO  
SIĘ!





WILLA SZEFA W ZAKOPANEM

OSTROŻNIE, BO GO  
UPUŚCIMOY! CIĘŻKI  
JAK DIABLI!



ODSTAWCIE KARETKĘ  
I ZARAZ WRACAJCIE!



KIEROWCA CIĄGLE  
JESZCZE NIEPRZYTOMNY!

NIC MU NIE BĘDZIE.



PO POWROCIE DO WILLI...

CO DALEJ, SZEFIE?



DZISIAJ DAMY MU SPOKÓJ,  
A JUTRO PRZYJEDZIE PROFESOR.  
JUŻ ON SIĘ NIM ZAJMIE.





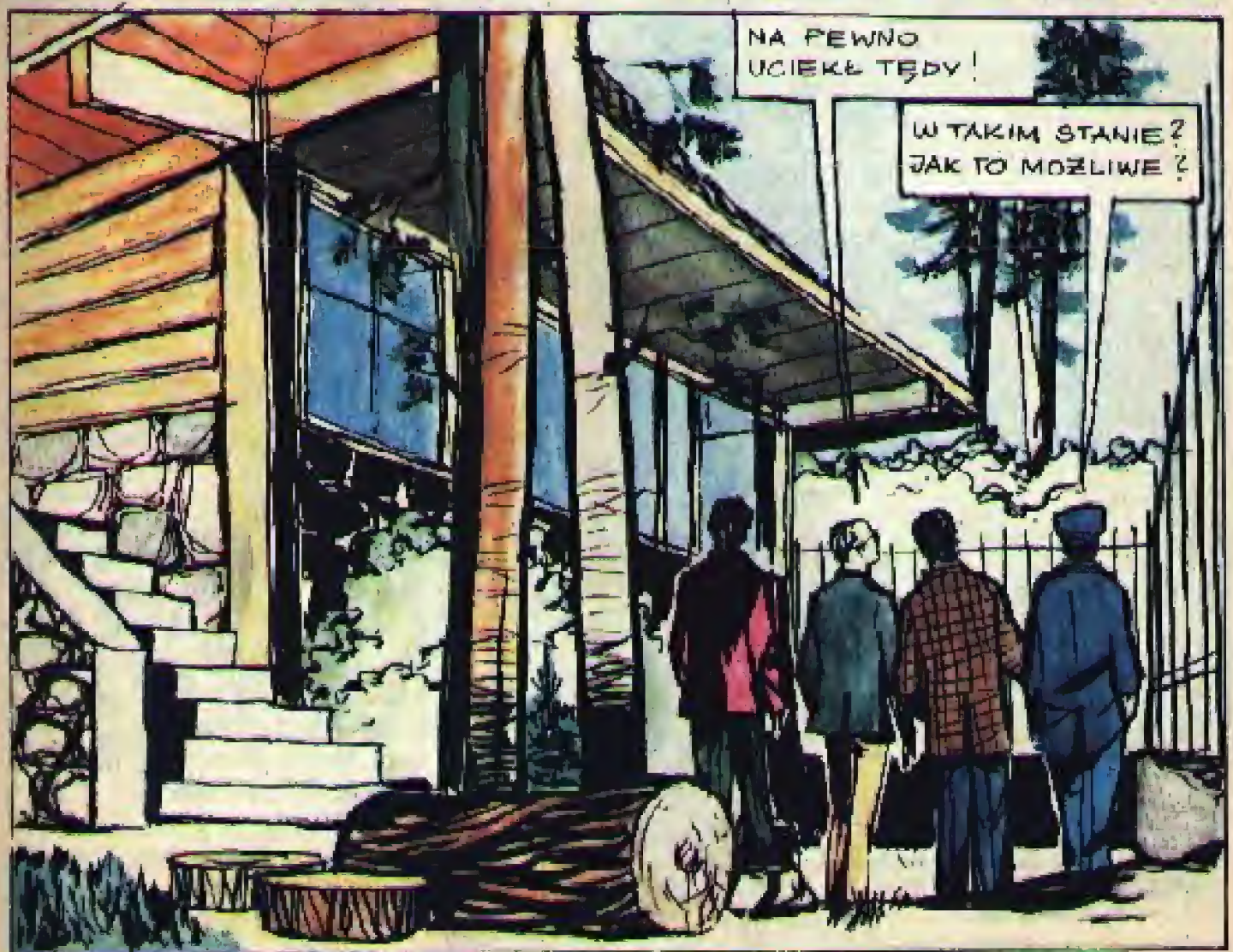




DZIEŃ DOBRY,  
PANIE DOCENCIE.  
JAK SIĘ SPAŁO?



PANOWIE ! DOCENT  
ZNIKŁ ! SZUKAJCIE GO !



NA PEWNO  
UCIEKŁ TĘDY !

W TAKIM STANIE ?  
JAK TO MOŻLIWE ?



## KOMENDA MO W KRAKOWIE

CHcieli porwać docenta,  
a porwali mnie. WIDZIAŁEM  
ICH. TERAZ MOGĘ DZIAŁAĆ.

JEST ICH NA PEWNO  
WIĘCEJ. NIE ZNACIE  
Wszystkich.

ALe MAM NADZIEJĘ,  
ŻE POZNAM. UŁOŻYŁEM  
SOBIE PEWIEN PLAN.  
MYŚLĘ, ŻE SIĘ  
POWIEDZIE!

PRZYPOMINAM:  
BĄDZIE OSTROŻNI,  
KAPITANIE.

JUTRO ODWIEDZĘ DOCENTA.

POZDRÓWCIE GO ODE MNIE.  
ZNAMY SIĘ DOBRZE.





SZPITAL W ZAKOPANEM  
KAPITANIE, CO Z MOIM LABORATORIUM?



ZABEZPIECZONE. NIECH  
PAN BĘDZIE SPOKOJNY.

A CO Z  
MIESZKANIEM?



MARTWI SIĘ PAN O  
SWOJE ZŁOTE RYBKİ?

MOŻE JA SIĘ NIMI  
ZAOPIEKUJĘ?

CHĘTNIE SKORZYSTAM Z PANI  
UPRZEJMOŚCI! NIE GNIEWA  
SIĘ PAN, KAPITANIE?



ALEŻ SKĄD! KOBIETY LEPIEJ,  
WYWIĄZUJĄ SIĘ Z TAKICH ZADAŃ.



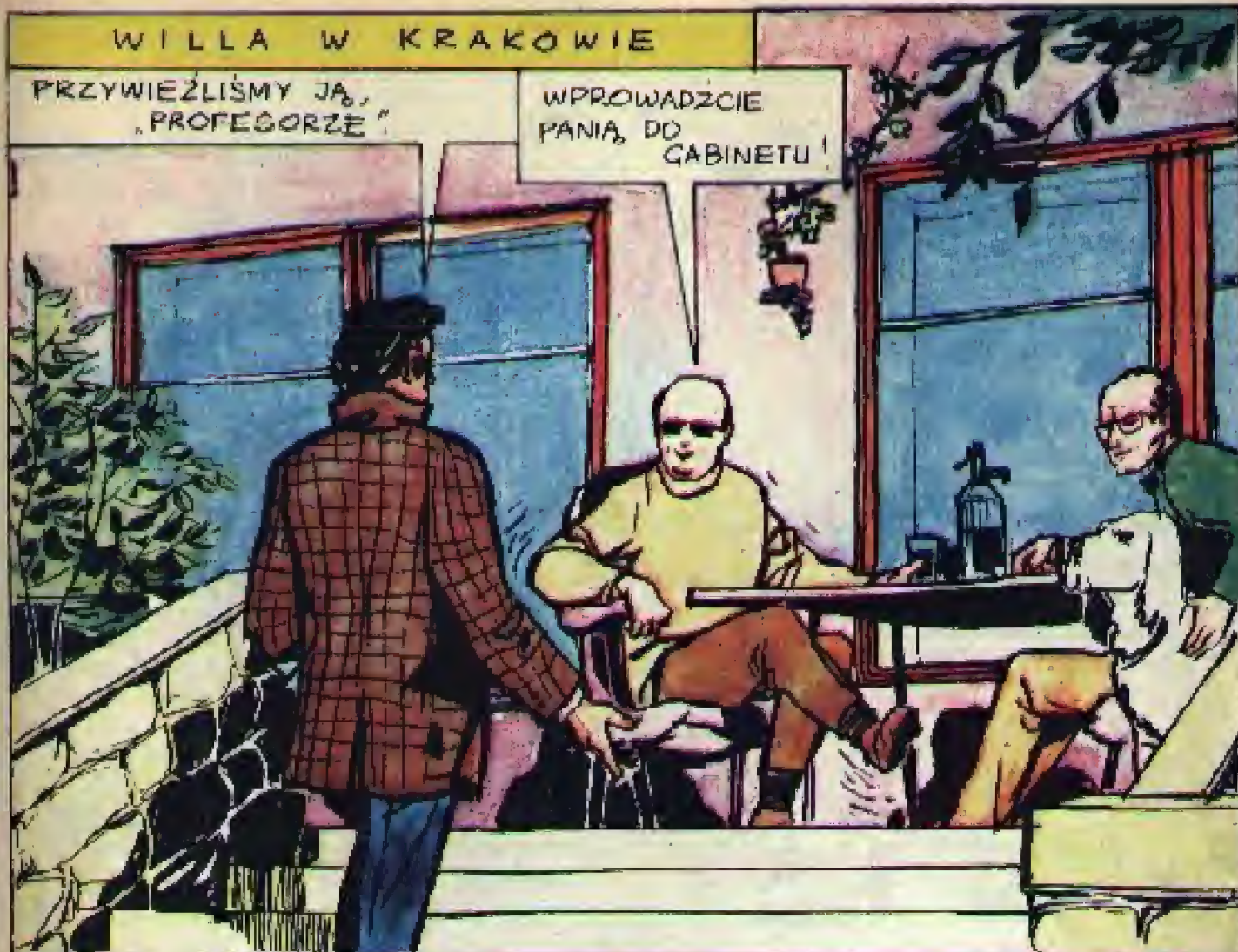




# WILLA W KRAKOWIE

PRZYWIEZLIŚMY JĄ,  
„PROFESORZE”

WPROWADZCIE  
PANIA DO  
GABINETU!



PANI DOBRZE ZNAŁA DOCENTA  
KOWARSKIEGO. CHCEMY PANIĄ  
PROSIĆ O PEWNĄ PRZYSŁUGĘ.  
INTERESUJĄ NAS OSTATNIE BADAŃ  
KOWARSKIEGO... DOSTANIE PANI  
10 TYSIĘCY DOLARÓW I PASZPORT  
DO NIEMIEC ZACHODNICH.

ALEŻ JA NIC NIE  
ROZUMIEM, O CO PANU  
CHODZI?



DZIESIĘĆ TYSIĘCY  
DOLARÓW...  
I PASZPORT?...



# KOMENDA MO W KRAKOWIE



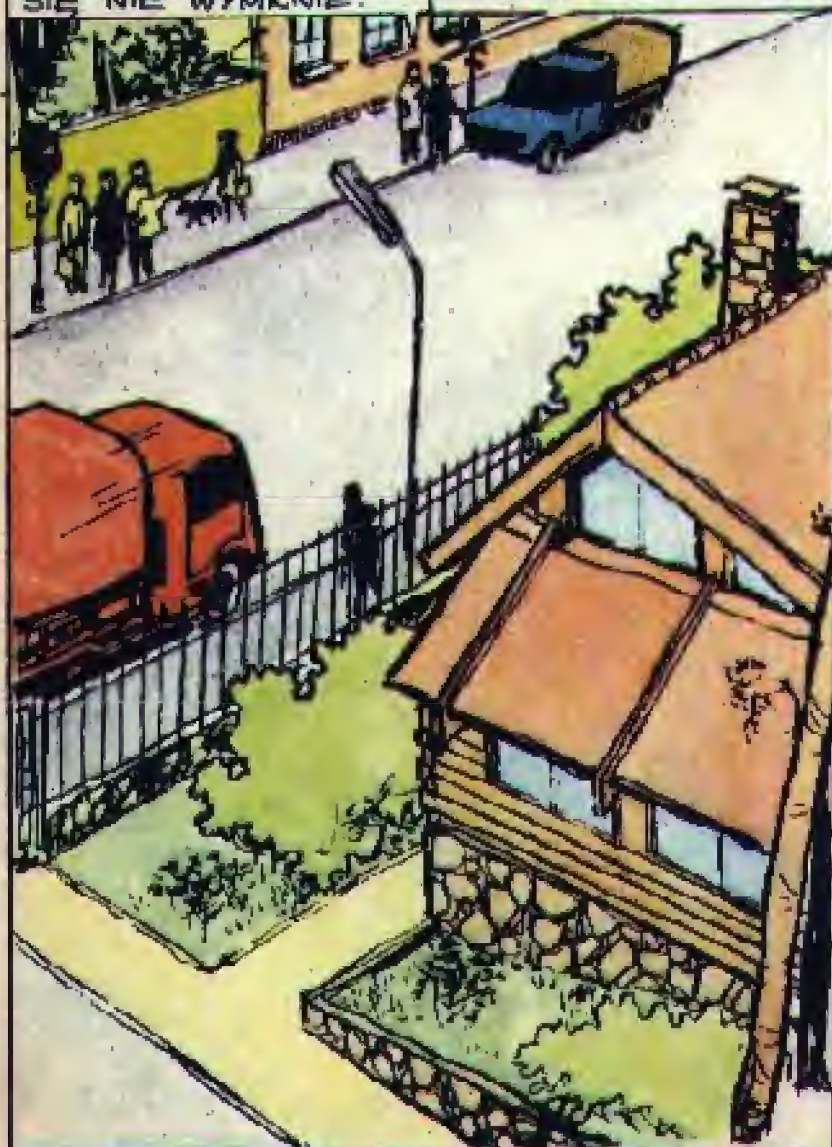
MAJORZE, TA SAMA GRUPA  
PORWAŁA DZIEWCZYNĘ. WIEMY,  
GDZIE JEST. TRZEBA  
NATYCHMIAST TAM JECHAĆ.  
ROZPOCZYNAJCIE  
DZIAŁANIE!

"MALWA" WZYWA CENTRAŁĘ!  
POWIADOMIĆ LOTNISKĄ  
I PUNKTY GRANICZNE. URUCHOMIĆ  
APARATURĘ POMIAROWĄ !...



KAPITANIE. WILLA POD  
OBSERWACJĄ. MYŚL  
SIĘ NIE WYMKNIE.

UWAGAJCIE!  
NATYCHMIAST MELDOWAĆ!



TERAZ LICZA SIĘ  
SEKUNDY... 0-21  
ZMIENIĆ SVOJE  
POŁOŻENIE...  
WKRAČAMY DO AKCJI!











UWAGA!  
WODA!

ŻELAZNE DRZWI!  
ZAMKNIĘTE NA AMEN!

PALNIK ACETYLENOWY,  
SZYBKO!



KAPITANIE, TRZEBA  
NAJPIERW  
SPRAWDZIĆ CO JEST  
W ŚRODKU. PALNIK  
MOŻE SPÓWODOWAĆ  
WYBUCH.

DAJCIE CZUJNIK!



KTO TO?

JEST!  
0-21!

SWOI!

... MAJĄ SIĘ SPOTKAĆ Z KIMŚ  
W GDAŃSKU. BYŁO ICH CZTERECH.  
NAJWAŻNIEJSZY TEN W CIEMNYCH  
OKULARACH. NAZYWAJĄ GO  
„PROFESOREM...”



WZYWAM CENTRALĘ! PODAJE  
RYSOPISY POSZUKIWANYCH... DLA MNIE  
PRZYGOTUJcie SAMOŁOT KIERUNEK GDAŃSK.



TU „GENOWEFA”... OBSTAWIONO  
SZOSY I DWORZEC KOLEJOWY...



KAPITANIE PRZED NAMI  
JAKIS SPORTOWY SAMOLOT.

DAJCIE ZNAĆ  
DOWÓDZTWU LOTÓW!

TU GDANSK - NIEMIEC PRZYGOTOWUJE SIĘ DO  
DROGI. NIE WIEMY, DOKĄD. JAKIEŚ TYPY  
WYLĄDOWAŁY NA LOTNISKU SPORTOWYM.



PILNUJECIE ICH. MY  
LECIMY NA LOTNISKO  
SPORTOWE.

ZBIK WKRADE SIĘ DO HANGARU...



CIOSEM KARATE OBEZWŁADNĄ  
PIŁOTĄ AVIONETKI







CHWILECZKĘ -  
JA WYBIADAM!



BEZ GŁUPICH KAWAŁÓW!



DLACZEGO  
WŁĄCZYŁ  
PAN MOTOR?

PAN POLECI  
Z NAMI.

ZARAZ SIĘ  
WSZYSTKO  
WYJAŚNI.



ZBIK PODRYWA RAPTOWNIE SAMOŁOT



KONIEC  
Z NAMI ...



NAGLE WYPROWADZA  
MASZYNĘ I ŁADUJE



PANOWIE, LOT SKOŃCZONY.  
PROSZĘ WYSIADAĆ!





## KOMENDA MO W KRAKOWIE

DLACZEGO CHCIAŁ PAN SPRZEDAĆ  
WYNALEZEK DOCENTA ZA GRANICĄ?

ZGUBIŁA MNIE  
CHYTKOŚĆ, PANIE  
KAPITANIE!



TERAZ PAN POSIEDZI  
I ZMĄDRZEJE, A WASZA  
BANDA ODPOWIE ZA ZAMACH  
NA DOCENTA KOWARSKIEGO.

SERDECZNIE  
DZIĘKUJĘ ZA WSZYSTKO  
A... GDZIE PANI IWONA?

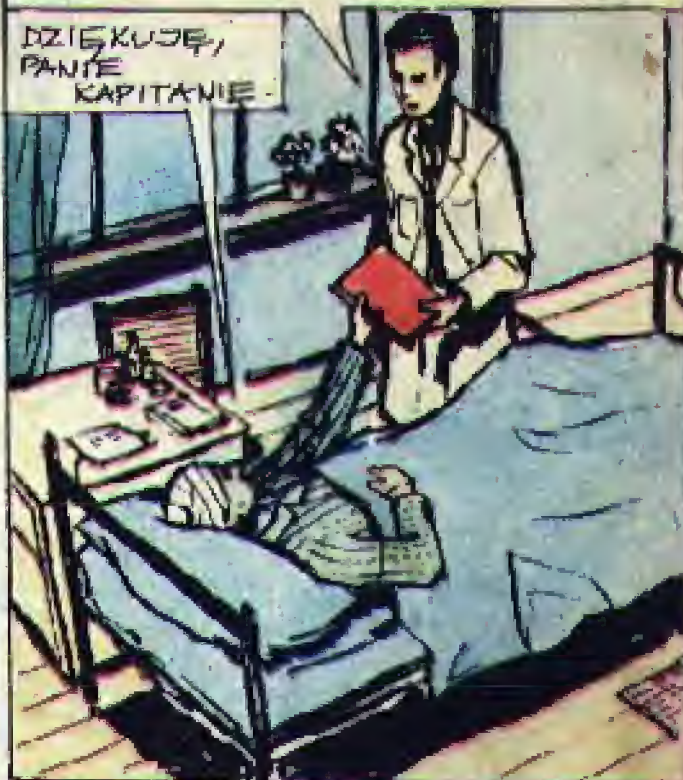
PANI  
IWONA  
ZARAZ TU  
BĘDZIE.



## ZAKOPANE - SZPITAL

PANIE DOCENTE, ZWRACAM  
PANU SKRADZIONĄ DOKUMENTACJĘ.

DZIĘKUJĘ,  
PANIE  
KAPITANIE.



MELDUJE SIĘ  
PORUCZNIK  
IWONA NOWAK...



ALE MNIE PANI  
NABRAŁA... BRAWO!

**KONIEC**